

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 24 Grudnia r. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
dn. 22 średni.		27 cal. 3 97 lin.	— 8,67 stopni	Niestaly	Pochmurno
dn. 23 średnia.		27 — 7,2 —	— 11,67 —	Południowy	Pogoda
dn. 24 godz. 8		27 — 8,5 —	— 13,25 —	Pół. Wschod.	Pochmurno

WIADOMOSCI KRAJOWE

W I L N O.

Dnia 21 teraźniejszego miesiąca grudnia wieczorem, zgubiony został na ulicy biskupskiej pakiet z assygnacjami, 10,000 rubli, z wyrażeniem liczby tej summy, należący do JW. Wojeńskiego Gubernatora. Pakiet ten niespodzianie znalazł wileński obywatel, szlachcic Antoni Girkowicz, i na drugi dzień, przy początku o tém publikaty przez policją, sam przyniósł i powrócił zapieczętowany w całości, za co otrzymał w nagrodzie 2000 rubli. Tak ślachecki i cnotliwy jego postępek zasługuje przez gazetę być obwieszczonym.

W Ł O C H Y.

W gazecie rzyckiej *Zusshauer*, czytamy od granic włoskich pod 8 grudnia: „Podług listów z *Neapolu*, co do samej podróży Króla do *Lai-bach*, nie masz żadney trudności; ale obawiają się, że mu stan zdrowia odprawić jey nie pozwoli. O odprawieniu w tej porze roku podróży morskiej z *Manfredonii* do *Tryestu* nie podobna i myśleć, choćby nawet wstręt królewski do tego przewozu nie był tak wielki, jak jest w rzeczy samej. A zatem: czy (jak o tém głoszą) naznaczone będzie bliższe miejsce na zjazd Monarchów, wkrótce zapewne rozstrzygnięciem zostanie.

Od granic włoskich, dnia 29 listopada. Listy z *Neapolu* (pisze gazeta Berlińska) nadają większe podobieństwo do pogłosce o przyjeździe NN. Cesarzów, rosyjskiego i austriackiego, oraz Króla neapolitańskiego do *Laybach*, donosząc, iż parlament, neapolitański, nie tylko nie będzie przeszkadzał tej podróży Króla swego, lecz ją nawet ułatwić myśli: bo tym sposobem pokój i szczęście tego kraju najlepiej zapewnione być mogą, gdy konstytucyjny jego Monarcha, rozmawiając otwarcie z innymi członkami świętego przymierza, oddali od nich wszelki pozor, jakoby został przymuszonym do odmiany kształtu rządu. 18,000 wojska Sardyńskiego skład osadę w *Alessandryi*. Twierdzę tę opatrzone w żywność na rok.

PANSTWO KOŚCIELNE.

Rzym, dnia 22 listopada. Minister neapolitański spraw zagranicznych oświadczył w nocy podanej rządowi papieżkiemu: „Już czwarty miesiąc upływa, jak Król nasz nadał narodowi swemu konstytucją, a spokojność ani na chwili

ję jeszcze nie była zaburzona. Przeciwnie owszem coraz ściślej się stają się związki, łączące naród z dynastją jego, i coraz bardziej umacniają się umowa, obejmująca wzajemne ich interesa. Nie mało się do tego przykładu, przywrócony szczególnie porządek w Sycylii. Powodowani zawsze jednakowym duchem umiarkowania, którym pierwsze nasze kroki na drodze konstytucyjnej oznaczyliśmy, sądzymy, iż stale trzymając się zasady sumiennego szanowania niepodległości, ustaw i jakichkolwiek bądź urządzeń innych narodów, mamy gruntowne prawo domagać się od nich wzajemności. Sądzymy oraz, iż tym sposobem niczego nie żądamy prócz tego, co się na ścisłym prawie narodów opiera.” Czyż nie potem minister usłyszał, iż powiększenie wojska austriackiego w wyższych Włoszech, i postępek gabinetu wiedeńskiego, w odmówieniu tłumaczenia się w tej mierze, zdają się grozić wojną? „Jakiż cel (pisze dalej minister) miałaby ta wojna? Nie uwierzy temu potomność. Chcąc orężem przymusić siedmiomilionowy naród do zrzeczenia się kształtu rządu, jaki mu prawy Monarcha nadał, i po którym się przyszedł szczęśliwości spodziewa.” Po niejakich uwagach o udzielnosci rządów włoskich i niezmiennym postanowieniu rządu neapolitańskiego, utrzymania tej udzielnosci wszelkimi sposobami, tak dalej wyraża: „Nie takiego Król nie opuści, co jest zgodnem z dostojnością korony swojej i nieetykalnością praw narodu jego, aby inne gabinety zniewolił do pokoju i zgody. Król Jmć ma tak wysokie mniemanie, o sprawiedliwości, mądrości i umiarkowaniu N. Cesarza austriackiego, dostojnego swojego synowca i zięcia, iż nie może przypuszczać do myśli, iż tenże nie zechce szanować niepodległości narodu, który się na niego opiera. Prawa nie targa, i wszystkim krajom pokój i zgodę ofiaruje. Chciałby wszelako królestwo neapolitańskie było przymuszone do wojny, w tym razie, Monarcha jego ubliżyłby najwyższej powinności, jaką na niego udzielnosc i przywiązanie do poddanych wkładają; gdyby zaniedbał użyć wszelkich środków ku obronie krajów swoich. A że wtedy nie wypadaloby czekać w granicach naszych nieprzyjaciela, któryby posuwając się bez przeszkody przez kraj kościelny, wielką nad nami odniósł korzyść, musiałby więc Król Jmć kazać wojsku swemu wejść do tego kraju, skoro by do niego wojsko austriackie wkroczyło. Przykro jest bardzo Królowi zasmucać Oycę ś. tém oświadczeniem, ile że dla niego ma zawsze synowskie uszanowanie. Potrzeba jednak

ocalenia oyczyzny jest tak stanowczą, iż Król musi usunąć wszelkie inne względy w porównaniu z tém, czego bezpieczeństwo krajów jego i narodu wymaga. Spodziewa się Król, iż Oyciec ś. znając jak ważną jest rzeczą, zasłonić kraje swoje od niebezpieczeństwa wojny, gdyby wejście obcego wojska podało naszemu prawu i przykład przestąpienia granic, okaże stałość, która charakter jego znamionuje, a której w przykrych okolicznościach tak piękne dał dowody i nie dopuści obcemu wojsku przeyscia przez swój kraj, a nawet siłą opierać się będzie, jeśli by przełożenia nie wzięły skutku. W przeciwnym razie nie będzie można przypisywać nam klęsk, jakieby dla kraju papieżkiego wynikły z walki całego narodu, który postanowił bronić się do ostatka. Niewyrachowane są skutki nagłego rozwinięcia się potęgi narodowej, uniesionej zapalem sprawy, która do małej tylko liczby serc nie ma przystępu. Lepiej więc uniknąć tego wybuchnienia, aby spokojności Włoch, a nawet Europy, nie wystawiać na niebezpieczeństwo. i t. d."

Zakazano trzymać gazet neapolitańskich w kawiarniach tutejszych; można je atoli znaleźć w mieyscach, gdzie są różne pisma do czytania, a gdzie tłok jest tak wielki, jak podczas głodu u drzwi piekarza.

KRÓLESTWO OBOJEJ SYCYLII.

Oto jest projekt odmian poczynionych w konstytucyi hiszpańskiej, przyjęty w parlamencie dnia 23 listopada.

W Imie Boga Wszechmocnego, Ojca, Syna i Ducha Sgo. Parlament królestwa Obojej-Sycylii, w skutku uchwały pod d. 7 lipca r. 1820, mocą której przyjęta została polityczna konstytucya hiszpańska, z zastrzeżeniem w niej odmian, któreby zwołany parlament poczynił, po roztrząśnieniu rzeczonych odmian, i uznaniu, że takowe potrzebne są dla chwały i szczęśliwości narodu, uchwala następującą polityczną konstytucyą.

Tytuł I. o Królestwie Obojej-Sycylii i jego obywatelach. Rozdział I. O narodzie. Artykuł 1. Królestwo połączonych krajów Obojej-Sycylii składa się z ludów obu-Sycylii. Artykuł 2. Królestwo Obojej-Sycylii jest państwem wolnym i niepodległym; nie jest ani byż może własnością jednej rodziny, lub jednej osoby. Artykuł 3. Samowładność jest przy narodzie, który sam sobie stanowić ma prawa. Artykuł 4. Naród powinien mądrymi i sprawiedliwymi prawami zabezpieczyć obywatelską wolność, i swobody wszystkich osób.

Rozdział II. O obywatelach. Artykuł 5. Obywatelami połączonych królestw Obojej-Sycylii są:

a) Wszyscy urodzeni i zamieszkali w tym kraju, i ich synowie; b) Cudzoziemcy, którzy od parlamentu otrzymają patent naturalizacyi; c) Cudzoziemcy, którzy bez otrzymania rzeczonego patentu lat 10 w kraju mieszkają. Artykuł 6. Miłość oyczyzny jest najpierwszym obowiązkiem wszystkich obywateli. Artykuł 7. Każdy obywatel obowiązany jest zachować konstytucyi wiare, posłuszeństwo prawom, i uszanowanie rządowi. Artykuł 8. Każdy obywatel bez wyjątku, obowiązany jest, stosownie do swego stanu, przykładać się do dochodów krajowych. Artykuł 9. Również każdy obowiązany jest zastawiać własnymi piersiami oyczyznę, gdyby na mocy prawa do tego powołanym został.

Tytuł II. O kraju królestwa Obojej-Sycylii, o religii narodowej, rządzie, i obywatelach. Ro-

zdział I. Okraju. Artykuł 10. Królestwo Obojej-Sycylii zawiera na półwyspie następujące prowincye: 1) Partenope z wyspami Ischia, Procida, Capri i Risita (prowincya neapolitańska). 2) Campania z wyspami Ponchiemi, zamiast Terra di Laverro. 3) Marsia (dotąd pierwsza Abruzzo ultra) 4) Interamnia (dotąd druga Abruzzo ultra) 5) Frentania, (dotąd Abruzzo citra) 6) Sannio (dotąd Molise) 7) Daunia z wyspami Tremitskimi (dotąd Capitanata). 8) Pencesia (dotąd Terra di Bari). 9) Melsapia (dotąd Terra d'Otranto). 10) Lucania (dotąd Basilicata). 11) Arpino (dotąd Principato ultra). 12) Picentino (dotąd Principato citra). 13) Calabria Cosentina (dotąd Calabria citra). 14) Calabria Brexia (dotąd druga Calabria ultra). 15) Calabria Regitana (dotąd pierwsza Calabria ultra). Na wyspie Sy-cylii: 16) Messania z wyspami Liparyjskimi (dotąd prowincya messyńska.) 17) Etniaca (dotąd prowincya Katania). 18) Siracusana (dotąd prowincya Siracusa). 19) Ineria (dotąd prowincya Caltanissetta). 20. Agrigentina z wyspami Pantellaria (dotąd Girgenti): 21) Drepania z wyspami Farignana i Levansi (dotąd prowincya Trapani) 22) Panormitana, z wyspą Ustica (dotąd prowincya Palermitańska). Artykuł 11. Parlament może inaczej jeszcze prowincye te rozdzielić, gdyby tego dobro kraju wymagało.

Rozdział II. O religii. Artykuł 12. Jedyną i prawdziwą religią królestwa Obojej-Sycylii jest inazawsze będzie wiara Katolicka - Apostolsko-Rzymska. Naród zabezpieczy ją mądrymi i sprawiedliwymi prawami, a nie dozwoli publicznego wyznawania innej wiary.

Rozdział III. O rządzie. Artykuł 13. Celem rządu jest szczęśliwość ludu; żadne bowiem polityczne towarzystwo innego mieć nie może. Artykuł 14. Rządem połączonych królestw Obojej-Sycylii jest umiarkowana dziedziczna monarchia. Artykuł 15. Moc stanowienia praw należy do parlamentu i Króla. Artykuł 16. Płnowanie wykonania praw jedynie do Króla należy.

Rozeszła się także w Neapolu pogłoska, iż Anglija, Hiszpanija i Francya ogłosiły się gwarantami królestwa neapolitańskiego, i ofiarowały pośrednictwo między tém królestwem a Austryą.

Od roku 1807, królestwo neapolitańskie napađnione było przez obce wojska pięć razy.

Chodzi po rękę w Neapolu od niejakiego czasu list z protestacyą Xiążęcia Villa-Franca, przeciw ustawie parlamentowej znoszącej umowę palermitańską.

List Xięcia Villa-Franca byłego prezesa junty rządowej Sycylijskiej do generała Florestana Pepe. Generale! Z największą obawą dowiedziałem się iż ugoda zawarta na kutrze angielskim, the Racer, między JW. Panem a mną, i uroczyscie ponowiona z Xięciem Paterno, jest zniesiona przez parlament neapolitański. Nie zdziwiło mię to bynajmniej; wszystkiego spodziewać się wypadało od tych, co nie chcą widzieć Sycylii szczęśliwą i wolną, ale którzy niepomi na dalsze skutki, uczynić ją chcą nieszczęśliwą i niewolniczą. W takim stanie rzeczy sądzę byż moją powinnością, przypomnieć JW Panu obietnicę, daną mi w Termini, to jest, obietnicę dotrzymania wszelkimi sposobami gruntującej się na własnych twoich odezwach ugody. Pewny jestem, iż nie ścierpisz, ażeby nadal o czystości twoich zamiarów powątpiewać choiano, i aby splamiono bezwstydnie dobrą sławę twojej oyczyzny i wojska.

Parlament neapolitański na to pomnieć był powinien, iż nie ma tam wolności, gdzie nie masz sprawiedliwości, i że w tej mierze postępek jego jest arcy niesprawiedliwym. Cała Europa będzie umiała go osądzić, i z obojętnością poglądać zapewne nie będzie na złamanie tak świętej ugody i na tak sromotny zamach na prawa ludzkie. Ożywi to znów dawną nienawiść między obywatelami tymi, które węgły braterstwa i przyjaźni łączyć powinny. Przemoc, która nie stanowi nigdy prawa, nie będzie mogła zapewne długo tłumić sprawiedliwej sytylityczków nieobecności, a których powstanie mogłoby być niebezpieczne. Nie wspominać tu o przebaczeniu czynów z czasu upłynionego, przyobiecanem w ugodzie. Wielkim zaiste byłoby dla mnie i moich stronników zaszczytem, gdyby nas prześladowano, gdybyśmy nawet i życie w tak chlubnej sprawie utracili, wtedy, kiedy cała wina i niechęć spadłyby tylko na prześladowców naszych. Nie mogłem się wstrzymać od objawienia myśli mojej: na moje bowiem przełożenie przyjął naród pokój, na zasadzie podanej ugody; pokój, z którego wielkie straty wynikły, i z powodu których wkrótce mi pewnie przyjdzie opuścić ojczyznę, dla uwolnienia się od widoku jak naysmutniejszych skutków. Wiele znakomych wszelkiego stanu osób wezwowało mię, abym powrócił do Palermu dla złączenia się z nimi, w celu wspólnego wyjawienia myśli. Nie skłoniłem się jednak do ich wezwania, ażeby przez to nie wzburzył umysłów rozjątrzonych, i nowej nie sprowadził burzy. Zapewniłem ich, iż list mój do J.W. Pana tenże sam sprawi skutek, i przyrzekłem przesłać im odpowiedź. Jestem i t. d. w Termini dnia 20 października 1820. podp. *Xiąż Villa-Franca*.

Niewiadoma jeszcze odpowiedź generała Florestana Pepe. To tylko pewna, iż udał się do Neapolu z Xiąciem Paterno.

S Z W A Y C A R Y A.

W gazecie ryckiej, *Zuschauer*, czytamy że Szwajcary pod 8 grudnia, że dnia 2 po południu austriacki poseł, Pan *Schraut*, i sprawujący interesu pruskie Pan *Armin*, przybyli niespodzianie do *Lucerny*, a dnia 3 zrana otrzymali audiencyą u wojtę. Dnia 4 zrana udali się na powrót. Cel tego przybycia ważny być musi; tymczasem domyślają się tylko, że ma związek z okolicznościami włoskimi.

N I E M C Y.

Od brzegów *Menu*, dnia 11 grudnia. Sejm związku niemieckiego rozpoczął znów d. 7 b. m. zwyczajne swoje posiedzenia.

Na sessyi izby deputowanych królestwa wirtemburskiego w *Sztuttgardzie* d. 9 b. m. Pan *Kessler* wnioskował, aby izba upraszała rząd o projekt do prawa, zakazującego nosić od dnia 1 stycznia 1822 materyj jedwabnych, tak dla powściągnięcia zbytku, jako też dla przeszkodzenia, aby blisko 2 miliony złotych niemieckich nie wychodziło co rok z kraju za podobne towary, a szczególnie dla podniesienia przemysłu krajowego, przez wyrabianie innych materyj na suknie. (Wypada tu dodać, iż szanowny członek izby, czyniąc ten wniosek, miał na sobie płaszcz jedwabny, jaki jest przepisany dla deputowanych.) Pan *List* radził, aby izba obmyśliła środki do dźwignienia podupadłych rzemiosł i handlu.

Na sejmie królestwa Saskiego w *Dreźnie* żądano zniesienia żandarmeryi, która 50,000 ta-

larów na rok kosztuje. Deputowani kilku miast, którzy nie zasiadają w komisji stanów, domagali się, aby więcey nie należeli do czynności sejmowych.

Gazeta norymberska donosi o rozchodzącej się w niższej Saxonii pogłosce, iż Królewicz szwedzki ma się zaślubić z Xiążniczką, która pochodzi z rodziny spokrewnionej z najdawniejszymi i najsilniejszymi domami panującymi, a ulubioną od narodu szwedzkiego.

Podług wiadomości z Darmstadt, projekt do konstytucyi został już z upodobaniem wszystkich ukończony, i jest powszechnym życzeniem, aby Wielki Xiążę nadał ją w takimże kształcie swojemu ludowi.

S Z W E C Y A.

Zamiarem wielu osób w Sztokholmie było, założyć, na wzór angielskich, klub polityczny. Wielkorządca, Baron Edelkreutz, zapowiedział członkowi tego klubu Hrabieciu Schwerin, iż na zawiązanie go zezwolić nie może, póki ten klub nie uzyska zezwolenia królewskiego; donosił oraz, iż w przypadku nierozwiązania go, będzie musiał przedsięwziąć środki dla rozłączenia członków jego. Sądzą, iż z tego powodu klub zaskarży wielkorządcę do sądu najwyższego. Ma zaś między swymi członkami wiele znakomych osób, i wielu wyższych urzędników z różnych wydziałów rządowych. Zamiarem było towarzystwa, rozpocząć posiedzenie w dniu ś. Oskara, to jest, w rocznicę urodzin Królewicza, następcy tronu. Pomimo tego obchodzono uroczystość jego narodzin; a było na uczcie wielu członków towarzystwa, którzy spełniali toasty Królewicza, ojczyzny, i Króla.

Oto jest z przyczyny powyższego towarzystwa pismo Królewskie do Barona Edelkreutz Wielkorządcy *Stokolmu*: „My Karol Jan, z Bożej łaski Król Szwedzki, Norwęski i t. d. Pod opieką najwyższego. Nasze łaskawe pozdrowienie wam Baronowi i Wielkorządcy. Donieśliście nam d. 28 listopada, że proboszcz w *Salla*, Hrabia F. B. Schweryn, przesłał wam kopiją statutów towarzystwa, które co dni ożertwaście lub częściej, między godziną 6 i 9 po południu w domu Petersena, przy ulicy Nowej, jak to same statuta wskazują, zbierać się zamierzyło; oraz, że gdy takowe towarzystwo, bez zezwolenia naszego utworzonym zostało, napisaliście do naszego proboszcza Hrabiego Szweryna pod dniem 27 b. mca., i zawiadomiliście go, iż użycie wszelkich środków ku rozłączeniu członków towarzystwa, gdyby zgromadzać się poważało. Donieśliście nam przy tem, iż proboszcz Hrabia Szweryn nie chciał przyjąć pisma tego, ani pierwszy raz, gdyby mu przez posłańca podawane było, ani powtórnie, gdy dwie osoby w tym celu wysłano do niego; lecz że dopiero dnia następnego, gdy do was z powodu uporu swego przywołanym został, takowe pismo w obecności waszej przeczytał. Zważywszy to wszystko łaskawie, i przekonawszy się z przedłożonych nam statutów tego towarzystwa, że jest zawiązką zgromadzenia, które będąc zupełnie nowem, co do rzeczy i przeznaczenia swego, ani prawami, ani konstytucją, nie jest dozwolone; chcąc oraz położyć tamę wszelkim nadużyciom i nieprzyzwoitościom, jakieby, nawet mimo woli założycieli towarzystwa, wynikać mogły: przedsięwzięte przez wasze kroki w zupełności łaskawie zatwierdzamy, i ustanawiamy, że głównym waszym jest

obowiązkiem, zachowując przepisy prawa i konstytucyi, pilnować i czuwać nad tem, aby podobne wyższemu towarzystwu nie były. Policamy was opiece wszechmocnego Boga.

w Sztokholmie d. 30 listopada 1820 Karol Jan.
C. W. Ehrenberg.

Dnia 1 grudnia, jako w dzień imienia Xiecia Oskara, rozkazał Król rozdać między ubogich sto-
licy tysiąc talarów bankowych, i 150 sąż. drzewa. Xieź Oskar darował z swej strony 50 sążni drzewa. Nadto, kazał Król ludziom uboższym drzewo ze zwierzyńca królewskiego tylko po trzy talary bankowe sążeń sprzedawać, lecz nie więcej nad sążeń na każdą osobę. Zupelnie ubogim dozwolono bezpłatnie zbierać gałęzie i nadbutwiele drzewa. Teraźniejsza cena drzewa opałowego w Sztokholmie jest 12 talarów sążeń: można więc wystawić schie, jak wielkiem dobrodziejstwem dla uboższego ludu jest powyższe urządzenie.

Głoszą, iż Król nasz ma wejść w małżeńskie śluby z pewną xiećniczką niemiecką.

Król Szwedzki zakupił od niejakiego czasu wiele dóbr, a rada stanu i najwyższy sąd uznały, że Król ma prawo nabywania dóbr nieruchomych. Przeciwnie jedna z gazet twierdzi: że Król nie powinien nabywać żadnego majątku ziemskiego: gdyż, jak wyrażono w prawie, r. 1810, nie jest on współobywatelem. (Zusch.)

HISZPANIA.

(Z gazety ryz. Zusch.) Od granic hiszpańskich. dnia 3 grudnia. Według listów z Madrytu, Don Martinez (spowiednik królewski) jest więziony. Miał on utrzymywać tajemną korespondencję z Nunduszem. Twierdzą, że Papiież rzucił klątwę na wszystkich członków stanów Kortez, którzy za zniesieniem klasztorów głosowali. Dodają nawet, że była mowa i o interdykcie. Tym więc sposobem łatwo dójsz do przyczyny nadzwyczajnego zaburzenia w Solicy. Do bajek należy, co powiadają o znajdowaniu się Xieźcia del Infantado w Eskuryalu (San Lorenzo).

Madryt, dnia 29 listopada. Arcy-Biskup Walencyjski wysłany został do Rzymu. Na znaczne jego dochody włożono sekwestr, i oparto już na nich pensye dla wdów i sierot po niektórych straconych patriotach. Wiadomo, że protestacya jenerała kapucynów, przeciw zabraniu dóbr klasztornych, uważaną została za buntowniczą i do obalenia konstytucyi dążącą. Atoli jenerał kapucyński odwołuje się do samejże konstytucyi, która jedną tylko religią katolicką za religią stanu uznaje; a zatem, wnosi że naruszenie zakonów klasztornych, które rzeczywiście w religii katolickiej znajdują się, jest naruszeniem samejże konstytucyi, a tém samém sprawiedliwie przeciw temu powstaje. Postępek ten zastanawia tém bardziej, że zakony utrzymujące się z jałmużny, do których i kapucyński należy, nie są zniesione.

Urząd muncypalny madrycki podał do Króla zażalenie, przeciw postępowaniu tutejszego naczelnika politycznego.

Do niepewnych pogłosek należy, że Xieź del Infantado wygnany zostanie na Iwikę.

NIDERLANDY.

Od brzegów Mozy, dnia 7 grudnia. Rozumieją, że i nasza eskadra na morzu śródziemnem otrzymała rozkaz, udania się w pewnym przypadku do Neapolu. (Zusch.)

Bruxella, dnia 14 grudnia. Hrabina Suroulliers, małżonka Jozefa Bonapartego, żyje tu prywatnie, a jak słychać, chce na przyszłą wiosnę udać się z obiema córkami do północnej Ameryki.

AMERYKA.

Nowy York, dnia 11 listopada. Dnia 13 t. m. zgromadzi się kongres w Washingtonie, którego działania nader ważne być mają. Zajęci są teraz wybraniem nowego prezydenta i vice-prezydenta, i nie wątpią, że Pan Monros mianowany będzie znowu prezydentem na lat cztery.

Od ostatniego posiedzenia kongressu Zjednoczenia powiększone zostało czterema nowemi stanami, mianowicie: Illinois, Alabama, Maine i Missouri. Stanów należących do zjednoczenia, jest teraz 24, a podług wszelkiego podobieństwa terytorya Michigan i Arkansas będą wkrótce miały dostateczną ludność, aby mogły być przyjęte do zjednoczenia.

Traktat potwierdzający ze strony hiszpańskiej odstąpienie Floryd dla stanów zjednoczonych, ma być wkrótce stanom przedstawiony.

W Bostonie zgromadziła się teraz konwencja, dla ułożenia nowej konstytucyi dla stanu Massachusetts. Między członkami konwencji znajduje się także szanowny John Adams, który w roku 1795 został prezydentem rzeczypospolitej po jenerale Washingtonie.

Porty w Carthagenie i St. Martha ogłoszone są przez admirała Brion za będące w stanie blokady.

WYSPA HAITY.

Przyczyną upadku Króla Henryka na Haiti, któremu nie podobna zaprzeczyć roztropności i odwagi, było przywłaszczenie sobie przez monopolia i ogromne podatki wszystkich pieniędzy, i zabieranie prawie wszystkich młodych ludzi do wojska. Takimże sposobem Ali Basza ściągął na siebie nienawiść poddanych, a Basza Egiptu postępuje tą drogą. (Zusch.)

Podług świeżych doniesień z Cap Henry, udała się deputacya do Pana Boyer, prezesa części republikańskiej wyspy z prośbą, ażeby chciał przyjąć rzezchnictwo nad całą wyspą. Przyjął Boyer tę deputacyą jak najuprzejmiej. Połączona obie części wojska mieć będą 30,000 żołnierzy Tyarua i zbytnia surowość przyczyną była upadku Henryka. Wszyscy go nienawidzieli. Gwardye nawet jego w pierwszej potrzebie przeszły na stronę powstańców. Wydał on był rozkaz zamordowania jednego z wyższych oficerów; dla tego część wojska zbuntowała się, skąd później nastąpiły skutki wiadome.

ANGLIA.

Wnuk Pana Thellusson bankiera londyńskiego, przez testament swego dziada otrzyma w r. 1821, majątek, który, jak wyraża jedna z gazet, przez zgromadzenie procentów i procentowe korzystanie z procentów, urosł do trzydziestu dwóch milionów funtów szterlingów.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 21, grudnia: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 74½; czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 50, stary rubli 11 kopiejek 30; imperyal rubli 36 35 kopiejek.

Wilno dnia 24 Grudnia 1820 roku v. s.

O s w i a d c z e n i e.

1 Oświadczenie w imieniu WJPani Karoliny Krajewskiej assesorowej Miń. przy referencyi do oświadczeń w aktach Ziem. Miń. oraz słuckich, processow poprzednich i sprawy w Sądzie prześwieatney kommissyi na urządzenie dzieł Radziwiłłowskich Naywyższym ukazem ustanowionej agitującej się w następnej zanoszą się rzeczy: iż obżał. Karol Rongé aptekarz Nieswiżki za nabycie w mieście Nieswiżu kamienicy po zeszyłym oycu oświadczającej się prawem sukcesyi nastatych spadłej i za rękodayną należność nie będąc wówczas w możności gotowymi zapłacić pieniędzmi sobie służący dokument obligowy na dobrach nieletniej Xieźniczki Stefanii Radziwiłłówny hypotekowanej a od byłego plenipotenty JW. Chodźki prezesa Miń. Gł. Sądu 2go Depart. i kawalera na dwadzieścia tysięcy zł. wydany, oświadczającej się Krajewskiej w r. 1815 przelał i pewność uzyskania summy własnym zaewinkował majątkiem, lecz kiedy Karolina z Zaniemuńskich Krajewska po otrzymaniu w jednym roku tylko, z kasy JO. Xieźniczki Stefanii Radziwiłłówny procentu, już onego lat kilka potąd niepobiera, zmuszoną została adcytujać i W. Rongé swojego wlewkodawcę rozpocząć w Sądzie kommissyi process, przez co na liczne wydatki i tłumaczenia się narażoną będąc naysolenniej oświadcza: iż obżał. Rongé im więcej się będzie uchylał od rozprawy bliższej lub układu z oświadczającą się, tem bardziej przez narastanie procentow ciągle prawne i podrózne wydatki powiększy należność żał. delat. stanie się winnym do zwrotu, jak równie gdyby w przypadku prokuratoria massy po wynalezieniu dowodow należności dla massy od obżał. Rongé żądała nieoparcia oney na dziedzicznej posiadłości obżał. Rongé w Mińskiej Gubernii Słuckim pcie sytuowanej, lecz detrunkaty z obligowey summy oświadczającej się Krajewskiej przelaney a przeto czy procent czy kapitał byłby zmniejszony, winien zawsze obżał. Rongé za wszystko co z tego intercessu wyniknąć może dla oświadczającej się Krajewskiej ze stratą własnym majątkiem odpowiedzieć i zaborifikować. dla tego więc aby osoby chcące z obżał. Karolem Rongé aptekarzem Nieswiżkim układać się o nabycie kamienicy lub ogólny uległy ewikcyi oświadczającej się delki majątek na ony kredyty czynić nie byli zawiedzeni, ażeby W. Rongé do rozprawy ostateczney, usatysfakcyonowania za należność i straty oświadczającej się jakimi bądź zapisami oraz różnego rodzaju tranzakcyami swego majątku uległego ewikcyi żał. Krajewskiej nie obarcztał i nie zawodził wszystkich mogących być w tej rzeczy interessowanymi zastrzega, a jeśliby były już jakie poczynione opisy takowe W. Krajewska naysolenniej manifestuje i za nieważne ogłasza w jakim zamiarze żądając niniejsze oświadczenie przed Sąd Prześwieatney kommissyi zanoszące się przez gazetę Kur. Lit. opublikowania z mocy plenipotencyi podpisuje. Stanisław Sidorowicz Adw. Sub. Wileń.

Reku 1820 decembra 20 dnia po odwołaniu Sądów na dzień 21 praesentium, przed aktami kommissyi dla urządzenia interessów Radziwiłłowskich Naywyższą wolą Jego Imperatorskiej Mości, w mieście Wilnie ustanowionej, obecnie stawając W. Stanisław Sidorowicz Ad-

wokat subselliow ptu Wileń. te oświadczenie z mocy plenipotencyi, w imieniu W. Karoliny Krajewskiej Assesorowey, ptu W. Karolowi Rongé aptekarzowi w Nieswiżu, na herbowym 50 kopieykowym papierze napisane, przez się podpisaną do akt kommissyi ku w pisaniu podał, i poszlinę pieczętną kop. 52½ miedne opłacił i już do ksiąg wpisane świadcze. Aktowy Regent Kom. Radziwiłł. Józef Doboszyński

Takowe oświadczenie do gazet przyjęte być może. Jan Woyniłowicz Czł. Kommiss. Radziwiłł.

P o z e w.

ALEXANDER pierwszy Samowładnający całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Danielowi Buczyńskiemu b. podkom. teraz prezydentowi gran. Ziem. do przyjęcia aresztu na sumnę przez s. p. Michała Pienkowskiego b. sekr. dwor. zawil. na procent oddaną zaś Danieli Pienkowskiej matce tegoż Pienkowskiego, i dalszym wszystkim jego successorom, z gązi płciow męskiej i żeńskiej idącym, gdziekolwiek w tym państwie znajdującym się, pozew z aresztem przed Sąd Ziem. Zawil. na kadencyą przyszłą Sto trzykrołską, i następną wyniesiony z powodztwa Starozak. Wulfa i Feygi Hirszowiczow obywatelow i kupcow miasta Święcian w stosunku do dekretu dylacyynego w wymienionym sądzie 1820 gbra 9 dniu zapadłego i dalszych dowodow oto: dopiero zmarły, na ówczas żyjący Michał Pienkowski, zawinionych żał. z 1818 i 1819 lat zł. 261 nieoddawszy, gdy po zapoznaniu o tę należność, i założeniu względnie ubezpieczenia oney aresztu u obżał. prezydenta na sumnę ewikcyi uległą znajdującą się, żyć przestał, później gdy za adcytowan. star. Antoni Możejko, rzekł się stopnia spadku a obżał. Buczyński bez sukcesora rozprawy mieć nieżyczył, za tym dellatorowie w myśl dekretu pocyowanego tak obżał. Pienkowską zmarłego debitora matką jakoteż i dalszych successorow jego gdziekolwiek znajdujących się przez udział krwi do spadku wzmienionego Pienkowskiego z czasem przypytać się mogących do odpowiedzi onych przypozysują, a niewiedząc o ich przemieszkowaniu o tem przez Kuryera Lit. awizując, aby do sprawdzenia stopnia sukcesorstwu, a przez ony do odpowiedzi wynikającej niechybnie na rokach oznaczonych w sądzie ziemskim Zawil. jawili się, a z porządku prawa obżał. prezydent, z powodu mienia u siebie pieniędzy w masie znaczney do zmarłego żał. debitora należnych, winien areszt poraz trzeci zakładający się przyjąć; i ze skutku tego czyto pod stannosć lub niejawnie się successorow z dekretu wyniknąć mającej się summy dla żał. wyliczyć, w czem dellatorowie udając się do sądu proszą pod stannosć lub niestannosć przypozysanych zmarłego Pienkowskiego successorow, aresztu u obżał. Buczyńskiego jako utrzymującego ewikcyynny fundusz do nieżyjącego dłużnika należny w terminie rubli sr. 500, zakładającego się aprobowania, summy podług dowodów z procentem i expensami prawnymi na pozysanych dla delatorów sub penis contraven. czy to przez dekret oczywisty lub niestanny sądzić i oną po zmassowaniu w jedno; aby obżał. Prezydent z utrzymującego się kapitału za Pienkowskiego żał. opłacił, pod temiz winami zprzeciwieństwa zobowiązania, dowod we wszystkim dla delatorów przypuścić i to decydować, co z głosu żądanym będzie z wolną poprawą żalcby.

Roku 1820 xbra 16 dnia Woźny świadcze iż z tego autentycznego pozwu dwie kopije zgodne, w sprawie staro-zakonnych Wulfa i Feygi Hirszowiczow kupców Świę. przed Sąd Ziem. na kadencyą januaryną i następną wyniesionego, jedną JW. Danielowi Raczyńskiemu Podkom. i Prezyd. Gran. Zawil. oczewisto w majątku Lyntupach w Zawą. podał, oraz areszt na sumnę s. p. Michała Pienkowskiego w ilości r. s. 500 ponowiłem, a zaś

WJPani Domiceli Pinikowskiej i dalszym sukcesorom zmarłego Pienikowskiego, jako niemającym ziemnych osiadłościów do drzwi izby Sądowej w mieście powiatowym Zwieranach przybiłem, i obwołałem dat ut supra. Jan Grzegorzewski Woźny ptu Zawileysk.

Roku 1820 decembra 16 dnia przed aktami Grodz. Ptu Zawileyskiego stawając JPan Woźny wyżej podpisujący się niniejszy pozw urzędownie zeznał przyjęciem Ludwik Raximowicz Reg. Grodz. Zawiley.

Roku 1820 mca decembra 17 dnia takowy pozw może być przyjętym do druku w tym poświadczam. Jan Weryha Pisarz Grodz. Zawiley.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładcy całej Rossyi etc. etc. etc.

Pozew przed Sąd Ziem. Słonim. na skutek dekretu tegoż sądu roku teraż. mca gbra 26 dnia zastęgo, z powództwa Ur. Józefata Lipskiego Sędziego normal. tegoż ptu, Ur. Józefowi Nideckiemu Woyskiemu Sandeckiemu lub jego sukcesorom w prośbach, ebyś obżałowany Nidecki lubo żadney części w głowach Ur. Talkowskich i z Kosińskich Olgdzkiej aktorstwa w majątności Hołyńce w pcie Słonim. nie masz i mieć nie możesz, dla tego i dochodzenia od lat 30 kilku zaniechał; na kwestyą ze strony Ur. Kazimierza Wollowicza b. Podkom. Słonim. w sprawie z żalującym delatorem bezdowodnie jedynie dla zyskania upragnioney przewłoki wniesioną, stanowiący przed sądem Ziem. Słonim. usprawiedliwił się i stan rzeczy w tej mierze okazał.

Roku 1820 xbra 6 dnia, Woźny niżej podpisany zeznał, iż dwie kópie tego pozwu z autentkiem zgodne z powództwa W. Józefata Lipskiego sędziego normaln Słonim. przed Sąd Ziem. Słonim. na kađencyą następną Trzykrólską Ur. Józefowi Nideckiemu Woyskiemu Sandeckiemu lub jego sukcesorom jako niemającemu osiadłości w Guberniach Lit. i niewiadomo gdzie mieszkającemu do drzwi izb sądowych Ziem. i Grodz. przybiłem, i za trzecie kopia z Urzędowym zaświadczeniem do gazety Kur. Lit. dla trzykrotnego ogłoszenia przez pocztę Słonim. posłana, przez jaki sposób o nastąpić mającej rozprawie zawiadomiłem. Grzegorz Czerechowski Woźny P. S.

Ze niniejszą kopia pozwu wolno jest przyjąć do druku w Redakcyi gazety Kur. Lit. dla trzykrotnego ogłoszenia, zaświadczam. Dat w Słonimie roku 1820 xbra 6 dnia. Samuel Jeśman Sędzia Ziem. Słonim.

W e z z w a n i e.

1. Massy funduszów i interessów JO. Xiężniczki Jeymości Stefani Radziwiłłówny jeneralny Prokurator, w interessie teyże massy mając potrzebę pozwać WJP. Józefa Wilhelma Bieczkowskiego do Sądu kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od rządu ustanowionego, agitującego się w mieście Wilnie, a nie wiedząc i nie mogąc powziąć wiadomości o mieyscu jego mieszkania, według przepisu organizacyi w artykule 37 § 3 dawszy przybić do drzwi sądowych kopiją i zeznać w aktach tegoż Sądu pozw, co na dniu 23 grudnia roku terażn. 1820 spełniono, przez niniejszą w gazecie awizacyą wzywa WJP. Bieczkowskiego, ażeby się stawił w Sądzie rzeczonym do rozprawy, w której żądać będzie Prokurator skassowania pretensyi o czer. zł. 580, extradowania sub paenis pisma na tę pretensyą, z akt eliminowania i expensów prawnych dla massy sądenia. Michał Zaleski.

2. Massy funduszów i interessów JO. Xiężniczki Jeymości Stefani Radziwiłłówny jeneralny Prokurator, w interessie teyże Massy mając potrzebę pozwać JP. Jerzego Wąsowicza do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego, agitującego się w mieście Wilnie, a nie wiedząc i nie mogąc powziąć wiadomości o mieyscu mieszkania jego, według przepisu organizacyi Monarszey w Artykule 37 § 3, dawszy przybić do drzwi sądowych kopiją i zeznać w aktach tegoż sądu pozw, co na dniu 21 grudnia roku teraż. spełniono, przez niniejszą w gazecie awizacyą wzywa JP. Jerzego Wąsowicza, ażeby się stawił do rozprawy, w której żądano będzie ze strony massy skassowania pretensyi o 3,000 czer. zł. a zasądzenia na JP. Wąsowicza dla massy zł. 1080 z procentami od r. 1809 czerwca 6, w skutek assekuracyi tegoż czasu przez JP. Jerzego Wąsowicza zeszłemu Xięciu Dominikowi Radziwiłłowi wydanej. Michał Zaleski Prokurator massy

D z i e r ż a w a.

1. Litewsko-wileński gubernialny rząd stosownie do nastaley w dniu 21 terażn. mca xbra rezolucyi, podaje do wiadomości: iż do wzięcia w tuteyszej gubernii przez publiczną licytacyą w izbie skarbowey odbywać się mającą pocztowych stacyi, których tenuta ma się począć od dnia 1 augusta 1821 roku; oprócz naznaczonych w uprzedniej awizacyi dwóch terminów 27 i 29 januaryi następującego roku, zadeterminowany jest trzeci i ostatni termin w mieyscu 1 februar. tegoż roku, dnia 23 apryla; a zatym życzący one licytować raczą jawić się na pomienione terminy z dostatecznymi ewikcyami w uzmienionej skarbowey izbie. Dat w Wilnie dniu 22 xbra 1820 roku.

Sowiećnik Wincenty Ławryniewicz
Kazimierz Nowicki Sekretarz.
Romuald Zaleski Koll. Registrator.

P r z e d a ż.

1. Rząd gubernialny wotyński, na skutek rozrządzenia JW. Radzcy Taynego Senatora i kawalera Baranowa, ogłasza: iż na kontraktach kijowskich, w miesiącu styczniu następującego 1821 roku, przedawać się będzie opisana część wsi Milaszna, obywatela Krzyżanowskiego, w powiecie ostrogskim położoney, za dług skarbowy Sroczyńskich, administratorów klucza Taykurskiego, na tej części wsi zabezpieczony.

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż na zaspokojenie pretensyi mińskiego mieszczanina, Leyzera Lachowskiego postanowiono przedać z publicznego targu w czasie następujących kontraktów, znajdujący się w mieście Minsku drewniany dom mińskiego mieszczanina Symona Lewina, oceniony do 1000 rubli; zatém życzący nabyć takowy dom, zechcą przybyć do tego gubernialnego Rządu na terminy: dnia 4, 7 i 10 mca marca następującego 1821 r. Dnia 8 grudnia 1820 roku. Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz, radca tytularny Felicyan Arcimowicz.

Wyjeżdża za granicę.

2. Do królestwa pruskiego i Saxonii wileński mieszczanin Boruch Chuimowicz Somach na miesiąc sześć.